KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Listopada. — Rok 1845. Wtorek. № 314. Jutro, Śty Konrad.

Dziś Śtej KATARZYNY Panny i Męczenniczki. Święta KATARZYNA była rodem z *Alexandrji;* poniosła śmierć męczeńską za *Maxymjana IIgo.* Od imienia tej Świętej, wspaniała góra w Gub: *Radomskiej* ma nazwanie.

Stowarzyszenia Professji Rzemieślniczych, ustanowione w celu dawania opieki Czeladzi potrzebuiącej takowej, lub wsparcia, nieograniczaią się iak widać na pomocy żywym. Pamięć ich pobożna sięga i za grobem. Zbawienne te myśli, również zbawiennemi skutkami także są uwieńczane, nie wątpim. Wczoraj w Kościele XX. *Dominikanów*, odprawione zostały exekwje kawalerskie Czeladzi profesji *Szewckiej.* Katafalk był wspaniale oświetlony, a Młodzież tego Cechu licznem zebraniem oddała hołd pamięci zgasłych kolegów iednego z nimi rzemiosła. W czasie tych Nabożeństw żałobnych, Amatorowie i Artyści wykonali dzieło *Rozetego*, Marsz na dętych instrumentach kompozycji JP. Tomasza *Nideckiego* Dyrektora opery, a dwie Amatorki pięknym głosem swoim przyczyniły się do Chwały WSZECHMOCNEGO.

Bractwo Śgo ROCHA przy Kościele parafjalnym Śgo KRZYŻA, za pokój duszy ś. p. Franciszki *Klimowicz*, Konsyljarki, nad której stratą ubolewa, odbywać będzie żałobne Nabożeństwo iutro z rana o godz: 6tej; przeto Bracia i Siostry tego pobożnego stowarzyszenia, z obowiązku powołania swego, zechcą prośby swe połączyć z modłami Kościoła Świętego.

Ponieważ JO. Xiążę NAMIESTNIK Król:, pod dniem 20 Paźdz: 1843 r., rozkazać raczył, iż żaden z Urzędników nie ma żądać ani pobierać iakiejbądź zapłaty, za sporządzanie spisowym wszelkich aktów lub świadectw potrzebnych do spisu i zaciągu wojskowego, przeto Komisja Rząd: S. W. i D., pod dniem 27 Wrześ: r. b. polecia, iżby Lekarze wsłużbie rządowej będący, za wydawanie świadectw, o stanie brzemienności żon spisowych, żadnych wynagrodzeń również nie pobierali, lecz takowe, pod odpowiedzialnością, bezpłatnie, po przekonaniu się o tożsamości osoby, wydawali. (G. Polic:)

Wczorajsza noc poprzedzaiąca dzień Śtej KATARZYNY, od niepamiętnych czasów była uważaną przez Kawalerów, iako ważną we wróżbach przyszłego ożenienia. Wróżb podobnych szukaią w nocy z wilji na dzień Śgo ANDRZEJA, młode Dziewice. U *Słowaków* Karpackich przed dzień Śgo TOMASZA, iest tą ważną epoką dla Panien pragnących zabawiania się wróżbami małżeńskiemi. Wczorajszy dzień pogodny uważanym być może za dobrą wróżbę dla Małżonków, bo zapowiada dni pogodne małżeńskiego pożycia, a zatem i zgodne.

Dyrekcja Poczt Królestwa Polskiego. Podaie się do powszechnej wiadomości, że Poczty osobowo-listowe z *Warszawy* do *Krakowa* i nawzaiem, dotąd karetami tylko sześć razy w tygodniu kursuiące, poczynając od dnia 19 Listop: (1 Grud:) r. b., codziennie na ryzyko Bankiera *Stejnkellera* wysyłane będą. Opłata od osób temiż Pocztami podróżuiących, od daty powyższej zniżoną zostanie z 4ch na 3 kopiejki srebrne od osoby na wiorstę, bez względu na rodzaj miejsca w karetach przez też osoby zajmowanego. — Dyrektor Poczt, Rzeczywisty Radca Stanu, Xżę *Golicyn.* Za Naczel:, Se: *Matejf.*

W dniu 19tym b. m. w parafji Panny MARJI, przy ulicy Marymontskiej Nr 3135, umarła Antonina *Ostrowska*, Wdowa po Cieśli, przeżywszy lat 95. W dniu zaś 21m tegoż miesiąca, pod Nrem 2073 przy ulicy Zielonej, przeniosła się do wieczności Magdal: *Święcka*, Wdowa po Ogrodniku, maiąc lat 98. Życie ich było bogobojne, pracowite i przykładne; *Święcka* na kilka dni przed śmiercią, sama poszła do Kościoła, w celu usprawiedliwienia się przed BOGIEM, i złożenia Mu dziękczynień za dożycie tak późnego wieku. Każda z nich zostawiła Syna, Córkę i kilku Wnuków.

Do wymienionych w onegdajszym Kurjerze obrazów Śtej CECYLJI znajduiących się w Kościołach w *Warszawie*, doliczyć należy wizerunek tejże Świętej PATRONKI, pędzla Artysty *Gładysza*, znajduiący się w Kościele XX. *Bernardynów.*

Dziś oświcie, złożono w Redakcji Kurjera dla Wychowańców będących pod opieką Towarzystwa Dobroczynności, zł. 4 od L., iako w 33cią rocznicę zaślubin.

Prenumeratę na *Szkołę śpiewu*, *Ludwika Lablasza*, w polskiem tłumaczeniu, oprócz Kantoru Drukarni St: *Strąbskiego*, przyjmuią także Składy muzyczne Ign: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej Nr 497 lit: C., Fr: *Spiess i Sp:* i *Senewalda.* Cena prenumeraty zł. 10.

Fabryka wyrobów z nowotnego srebra pod firmą *Hennigera* i *Spółki*, której wziętość teraz iest powszechną, idąc za postępem sztuki, przyswoiła nietylko do swoich wyrobów, ale także do wszelkich metalów sposób pozłacania i posrebrzania za pomocą galwanizmu; widzieliśmy w iej głównym Składzie przy ulicy Senatorskiej w domu W. *Brunna*, proby tego sposobu, i prawdziwie nas zadziwiła taniość iej wyrobów tak trwałych a przytem tak dla oka przyiemnych, iakby najdroższe metale. PP. *Henniger* i *Spółka* wyświadczyli temu przysługę istotną Publiczności, i pewno znajdą swoie usiłowania dostatecznie ocenione.

Księgarnia Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej

pod filarami, odebrała znowu: *Trzy Kodexy francuzkie, cywilny, postępowania sądowego i handlowy; w przekładzie poprawnym, z dołączeniem związkowych między sobą artykułów; wydał J. K. Rzesiński, w Krakowie 1845.* Cena złp. 22.

Chodnik marmurowy na ulicy *Elektoralnej*, przeciągnął się iuż ku rogowi ulcy *Solnej;* iednocześnie prowadzono go równelegle na ulicy *Leszno* ku rogowi *Karmelickiej.*

Mieszkanie moie iest przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nrem 377 na 2 piątrze w oficynie w domu W. *Malcza* wprost Poczty. Leon *Żurkowski* Nauczyciel tańców.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Doktorze medycyny*, oboie JPP. *Komorowscy* i JP. *Rychter.*

(Art: nad:) W zeszłym tygodniu przeieżdżałem przez *Sieradz*, a postrzegłszy afisz, udałem się do Teatru, którym zarządza JP. *Okoński*, znany z gorliwości w służeniu łaskawym lubownikom sceny, i który nigdy niezasłużył na nieżyczliwość Artystów. Było to w Niedzielę, Publiczność miejscowa i przybyła z okolic nawet o kilka mil, napełniła teatrzyk. Przedstawiono komedją Hr: *Fredry*, *Pierwsza lepsza;* krotochwilę z francuzk: *Siostra Kasperka*, i komedjo-operę L. A. *Dmuszewskiego*, *Stryiouie i Stryienki.* Publiczność była zadowoloną; celniejsi Aktorowie, PP. *Okoński*, *Mańkowski*, *Słowikowski*, *Prusiński;* Panie *Mańkowska*, *Okońska* i *Słowikowska* otrzymywali zasłużone oklaski. Atoli były niektóre życzenia; Widzowie maiący wzrok nienadto bystry, pragnęli lepszego oświetlenia i sceny i salki; Słuchacze maiący słuch dobry życzyli chrypki suflerowi, a Lubownicy muzyki nieco lepszej orkiestry; te wszystkie życzenia, nie ma wątpliwości, iż zacny zarządzca uzupełni. Publiczność okolic Sieradza byłaby nader zadowoloną, aby to Towarzystwo ieszcze dało w tem mieście kilka widowisk, nim wyiedzie do *Płocka.* *Krzesłowicz.*

Wieczorem, dnia 5 b. m. i r., Ignacy *Sadowski* Szewc, w osadzie Złotoka, gminie Błędówek, gubernji Płockiej zamieszkały, zamordowanym został przez Adama Gaiewskiego Wyrobnika, z Pruss pochodzącego. Z urzędowego doniesienia okazuie się, że Gaiewski, uzbroiony w siekierę, przybył do mieszkania Sadowskiego, pod pozorem zawarcia umowy o zrobienie obuwia, i w trakcie tego wysłał żonę iego do karczmy po wódkę, na co dał iej pieniądze. Gdy Sadowska powracała z wódką, znalazła sień domu zamkniętą, i światło zagaszone; zaczęła więc wołać po imieniu na męża, w skutku czego Gaiewski drzwi iej otworzył, a gdy chciała wejść, dostrzegła, iak tenże podniosłszy do góry siekierę, zamierzał ią takową ugodzić; cofnęła się przeto śpiesznie, pobiegła do pobliskiego domu i zawołała na ratunek mieszkaiących tamże Starozakonnych, którzy przybywszy na miejsce, znaleźli Sadowskiego rozciągniętego na ziemi bez życia, a po bliższem rozpoznaniu przekonano się, że odniósł kilka ran, mianowicie iednę z uderzenia obuchem siekiery w lewą stronę głowy, dwa obszerne cięcia na karku, i iedno cięcie w prawą łopatkę plecową. Zabojca iuż podówczas ucieczką ratował się, zabrawszy Sadowskim z kufra rs. 15 i rozmaite rzeczy do ubioru należące. Ściśle śledztwo zarządzonem zostało. (G. Pol.)

Z Petersburga 1/13 *Listopada.* — Kapitanowi Hrabiemu Janowi *Apraksinowi* udzielony został przez Ministerstwo Skarbu, przywilej 6-letni, na zaprowadzenie nowo-wynaleziouego przez *Klassa* w Belgji, aparatu do odparowywania płynów. — Włościaninowi handluiącemu Gabryelowi *Uszkowowi*, udzielony został przez Ministerstwo Skarbu, przywilej 5-letni, na urządzoną przezeń machinę do wyrabiania papieru bez końca. — Kupcowi Moskiewskiemu 1szej gildji i razem Fabrykantowi wyrobów iedwabnych, Grzegorzowi *Sapożnikowowi*, udzielony został przez Ministerstwo Skarbu, przywilej 10-letni, na wynaleziony przezeń mechanizm, zastępuiący użycie kartonów przy krośnach tkackich *à la Jacquard* do tkania materji wzorkowanych.

Z Władikaukazu 9/21 *Października.* — W sąsiedztwie naszem, w Wielkiej i Małej *Kabardzie*, mieszkańcy, z porady i przy pomocy Naczelnika Centrum, Jenerał-Maiora Xięcia Włodzi: *Golicyna*, pierwszy raz w roku zeszłym zasieli swe pola pszenicą. BÓG pobłogosławił ich pracę i dobre zamiary ich przewodnika; pszenica urodziła i wydała 16te ziarno, tak, że Kabardyńcom, oprócz zapłaty za pożyczone nasienie, pozostało i na nowy wysiew, na spotrzebowanie i na sprzedaż. Dobry skutek tej pierwszej proby, bardzo ich zachęci do dalszych ieszcze większych wysiewów, tudzież do usłuchania innych pożytecznych rad i instrukcji względem różnych gałęzi gospodarstwa domowego.

Anglja. — Lord *Klonkurry* wyznaczony przez władzę municyp: *Dublinu*, do rozpoznania nędzy w *Irlandji*, zaproponował Lordowi *Peel* (Pil), aby w Irlandji zniesiono wszelkie cło wchodowe od wiktuałów, aby wywózka owsu z tego kraiu była zakazaną, ograniczyć dla iazdy w Irlandji potrzebę owsu, zakazać fabrykację spirytusu, założyć spichrze w cyrkułach ubogich, zaciągnąć pożyczkę przynajmniej 3ch miljonów dukatów na zakup wiktuałów, zatrudnić klassę roboczą przy koleiach żelaznych i t. p. pracach publi:. P. Robert *Pil* przyrzekł niebawem rozstrzygnąć tę propozycję. — Xiążę *Sutherland* złożył urząd Gubernatora Hrabstwa *Shrop;* iego następcą ma być Lord *Hill.* — Przed kilką dniami, gdy Xżę *Albert* Małżonek Królowej odbywał polowanie, będący także na łowach Xżę *Leopold* Sasko-Koburgski, pędząc konno, uderzył się o drzewo, a chociaż został bardzo skaleczony, iednak iuż ma się lepiej. — Od nieiakiego

czasu w Anglji mało mówią o polityce europejskiej. Pobyt chociaż krótki Pana *Thiers* w Londynie, dał powód do mniemania, że ułatwią się niektóre stosunki między Anglją i Francją.

Francja. — Wiadomość o poiednaniu się Posła francuzkiego Pana *Alley de Ciprey*, z rządem mexykańskim, nie potwierdziła się. Nieporozumienie było kompletne. Baron *Alley de Ciprey* czynił przygotowania do odpłynienia z całym składem poselstwa do *Hawany*, gdzie chce oczekiwać zleceń swoiego Rządu. — Krolewska Akademja medycyny 12go b. m. przyznała nagrody, przed 2ma laty wyznaczone za rozpoznanie istoty chorób nerwowych. Złote medale otrzymali: Profesor *Landoucy* (Landusy) w *Rheims*, i *Brachet* (Bresze) Lekarz szpitalu w *Lugdunie*; z pochwałą wspomniano o pracach Doktora *Marchand* (Marszan) i Doktora *Rienzi*. — Xżę *Saulx Tavanne* (Sol Tawan) Par Francji, w napadzie melancholji, odebrał sobie życie. — Xżę *Brogli* wróciwszy niedawno z *Szwajcarji*, wyiechał znowu z swoią rodziną do swego pałacu w departamencie *Eure*. — P. *Kisselew* sprawuiący inter: Rossyjskie w *Paryżu*, wyiechał do *Palermo*. — Z *Oranu* piszą, że po długich układach, *Abdelkader* przystał na wymianę ieńców; ale za iednego, żąda 3ch. — W *Rethel* w blizkości *Rheims* 10go b. m. spłonęła fabryka wyrobów bawełnianych, należąca do Pana *Diuven*; szkodę szacuią na miljon fr. — Panna *Raszel* najsławniejsza dzisiejsza Artystka dramatyczna, znowu życzy zwiedzić różne stolice *Europy*. — Niektórzy z lubowników sceny życzą, aby pierwszy Teatr paryzki częściej przedstawiał dzieła klasyczne, a szczególniej traiedje *Kornela*, *Rasyna* i *Woltera*. — Wiele dzienników gani mianowanie nowego Ministra wojny.

Niemcy. — Donoszą z *Wiednia*, że do tej stolicy przybędą z innych miast oddziały wojska Austrjackiego wszelkiej broni, dla odbycia rewji, w czasie spodziewanego w tej stolicy pobytu N. CESARZA Rossyjs:, gdy będzie z Włoch powracać.— W *Czechach* żyć przestał Izraelita *Ladekuner*, maiąc lat 71; w młodości swej przybył piechotą do *Pragi*, a przez sumienne postępowania w rozmaitej przemysłowości, zebrał kilko-miljonowy maiątek. Zostawił hojne dla ubogich wsparcie bez różnicy Religji. — W *Węgrzech* coraz bardziej udaie się uprawa *chińskiej* herbaty; iest nadzieia niezmiernych ztąd korzyści.

Włochy. — N. CESARZOWA Rossyjska wyznaczyła miesięcznie znaczne kwoty dla ubogich w *Palermo* i na wyposażenie ubogich panien. N. CESARZ 4go b. m. przed południem udał się w towarzystwie Xcia *Albrechta* pruskiego i Xcia *Serra di Falko* do *Montreale*, aby zwiedzić tameczny Kościół katedralny pochodzący ieszcze z czasów *Normanów*, i oglądać groby Królów normandzkich. — Poseł francu: przy dworze neapo: Xiążę *Montebello*, który przybył do *Palermo* parostatkiem *Narval*, był tu bardzo uprzejmie przyjmowany, i zaproszony do Cesarskiego stołu. N. CESARZOWA przepędzaiąc cały dzień w ogrodzie lub na tarasie, mniej potrzebuie Lekarzy; klimat łagodny wywiera najkorzystniejszy wpływ na Jej zdrowie. — *Ibrahim* Basza 5go b. m. zaproszony był we *Florencji* na ucztę do Lorda *Normanby*, gdzie miał okazać się bardzo uprzejmym, szczególniej wiele rozmawiał z Damami. Ten znakomity Muzułmanin posiada wiele wiadomości, nawet literacko-europejskich; z zabaw najlepiej lubi grać w bilard.

Rozmaitości. — Basetlistka Eliza *Chrystyani* i Fortepjanista *Litolff*, daią teraz koncerty w *Berlinie*. — W trupiarni w *Würzburgu* trup ieden w dzień po śmierci okazał bicie serca i podwyższoną temparaturę ciała; udzielona pomoc wprawdzie nie osiągnęła skutku, ale powyższe symptomaty wznawiały się przez dni 8. — Łaskawe Nieba», błagał ktoś, «ześlijcie mi 100,000 zł., a niezawodnie połowę rozdaruię ubogim; a ieśli mi nie wierzycie, ześlijcie mi odrazu tylko 50,000 zł.»— Dwaj urzędnicy londyńskiej Komory celnej, 4go b. m. mimowolnie odbyli podróż do Francji. O kilka chwil przed odpłynieniem statku *Północ*, wsiedli na statek celem odbycia rewizji; ledwo dostali się na pokład, zabrzmiał znak do odjazdu, i chcąc niechcąc, popłynęli do Francji. —Rząd *Sardyński* zakazał wywózkę kasztanów.— Armja hiszpańsk otrzyma nowe umundurowanie: błękitne tużurki z białemi wyłogami, błękitne pantalony i szare surduty. — Na przedstawienie iednego z mniejszych teatrów, bardzo mało przybyło słuchaczów; w iednej scenie kiedy kochanka ma udawać że mówi do ucha swego oblubieńca, Artysta przedstawiaiący tę rolę, rzecze do niej: «Mów głośno kochanie, iesteśmy prawie sami.« — Kanclerz *Bakon* mówił o głowach ludzi zbyt wysokich, że zwykle podobne są do domów 4ro lub 5cio-piątrowych, w których najwyższe piątro najmniej zawsze bywa umeblowane. — Pewnemu Artyście opery czyniono uwagę, że iego łydki są na scenie nie iednej wielkości. «Oskarżaj WPan Krawca teatru, odpowie Aktor, który mi ie dostarcza.»

Sztuczne kamienie. Nadzwyczajnie zajmuie obecnie poczyniony w *Augsburgu* wynalazek, który gdyby się dał wykonać na wielką skalę, nieocenionym stałby się dla budownictwa darem. Wynaleziono bowiem sposób robienia sztucznych kamieni, które w dobroci trwałości, zwyczajnym piaskowcom w niczem nie ustępuią. Ponieważ do ich wyrabiania nie potrzeba ognia, przeto przynajmniej o 1/3 część mogą być tańsze od zwyczajnej palonej cegły. Tym sposobem oszczędzałaby się zna-

czna massa paliwa, którego cena, niemal wszędzie coraz bardziej podnosi się. Kamienie te wyprobowane przez wyznaczonych do tego biegłych, najzupełniej wytrzymały proby *ognia*, *wody* i *ciśnienia*. Składaią się z piasku rzecznego, z nieco gliny albo iłu, i z pewnego rodzaiu *cementu*, którego wynalazca ieszcze nie podał do wiadomości publicznej. Podobnie iak glina, mogą być nader rozmaicie formowane. (Tyg: Rolniczy.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bartoszewska Emilja Oby: z Krakowa; Gagaryn Olga Xżna z Petersburga; Hejzdens Krysz: Kup:, i Lausen Alex: Kupiec z Wilna; Lubowski Józ: Art: Muz: z Krakowa; Meier Lud: Ob: ze Lwowa; Matwieiew Józ: Dok: z Besarabji; Polak Jak: Kupiec ze Lwowa; Ritter Alex: Oby: z Berlina. (G. P.)

DONIESIENIA.

Pozostałe po niegdy Maurycym Lesserze, Futra, Suknie, Bielizna i Obuwie, sprzedane będą w Sklepie na dziedzińcu Krasińskim w gmachu starego Teatru pod Nr 1790, dnia 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. i dni następnych, od godz: 10 z rana, przez licytacją przed podpisanym, za gotowe w srebrze (z wyłączeniem papierów i złota) niezwłocznie zapłacić się maiące pieniądze. Józef *Jeziorański*, P. A. K. P.



W dniu 16/28 Listopada r. b. o godz: 10tej z rana, w Trybunale Cyw: tuteiszym, sprzedana zostanie przez publiczną licytację NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Przyrynek i Sanborskiej pod Nr 1885 i 1920 lit: A. położona. Warunki oraz taxę przejrzeć można w Kancelarji Trybunału, lub u Łąckiego Patrona w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1776 zamieszkałego.



Piotr *Maciński* w Kaliszu, przeniołszy HANDEL WIN z domu Konwikt zwanego, do domu własnego pod Nr 13, w Rynku i przy ulicy Marjańskiej, ma zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności i polecić się Jej łaskawym względom.

MŁODZIENIEC ukończywszy szkolne nauki, posiadaiący ięzyk francuzki, obeznany przytem w czynnościach Inżenierji, życzy sobie przyiąć odpowiedni swoim zdolnościom obowiązek tu w Warszawie. Wiadomość pod Nr 483 przy ul: Miodowej, wprost OO. Kapucynów, w Składzie Musztardy.



Jest do sprzedania za bardzo pomierną cenę, para WAŁACHÓW gniadych, do poiazdu zdatnych, młodych, zdrowych i bez żadnego narowu. Ktoby sobie życzył nabycia takowych, może powziąść wiadomość pod Nr 748 przy ulicy Elektoralnej, na 2m piątrze.

KSIĄŻKA Służbowa Antoniego Wojny, zaginęła; Znalazca raczy ią oddać do Cyrkułu 7go.



DOM przy iednej z pryncypalnych ulic, czyniący przeszło 6000 zł. dochodu rocznego, masyw murowany, z małym ogródkiem, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1384, wprost Fabryki Obić papierowych, na 1szem piątrze, po prawej ręce, w każdym czasie.

Jest do sprzedania 500 korcy WĘGLI sosnowych z drzewa suchego z dostawą na mieysce; niemniej 50 sążni kubicznych DRZEWA twardego i sosnowego. Chcący nabyć takowe, raczy się zgłosić pod Nr 1283 przy ulicy Nowy-świat, do Tarkowskiego; gdzie tak o cenie iakoteż i dobroci Materjałów, dokładnieyszą będzie miał sobie udzieloną wiadomość, codzien do godziny 9ej z rana.

W Magazynie pod Nrem 2921 przy ulicy Solec, obok Kościoła XX. Trynitarzy, iest do zbycia DRZEWO Suche Sosnowe w Sążniach ułożone, których wymiar iest 3 łokcie wysokości, 3 łok: szerokości i 27 do 28 cali długości szczapy, po cenie zł. 17 z odstawą na mieysce; oraz Sążnie tego samego wymiaru, lecz na pół przerznięte szczapy, po 13 do 14 cali długości maiące, drobno połupane, tak, że do użytku wprost bez potrzeby powtórnego przepiłowania i porąbania zdatne być może, po zł. 9 za sążeń również z odstawą. Przeznaczone na ten cel fury, zabieraią na raz z pierwszego gatunku ieden sążeń; z drugiego zaś dwa, i dla tego sprzedaż w takich tylko ilościach a nie mniejszych, nastąpić może. Chcący odstawić swoią furmanką, otrzymaią rabat na każdym sążniu po zł. 2 na pierwszych; na drugich po zł. 1. Dla oszczędzenia zaś Szanowney Publiczności, drogi odległej, życzący nabyć powyższe Sążnie, zgłosić się raczą z zapłatą do P. Jakóbowicza Rządcy Domu pod Nr 959, obok Koszar Mirowskich, i zamówić żądane Drzewo, zapisawszy Nazwisko, oraz Numer swego zamieszkania a zakupione Drzewo, iak najrychlej do wskazanego mieysca odstawionem będzie.

DRZEWO do opału suche i zdrowe, sośnina i olszyna w klocach, iest do sprzedania pod Nr 2565, schodząc z ulicy Mostowej na Rybaki, drugi dom od rogu, gdzie nowa Łaźnia Parowa; życzący nabycia, zgłosić się zechcą do Jana Czajkowskiego. Na ten plac do samego Składu drzewa, suchą nogą dojść można.



SUMMA zł. 35,000, iest do wypożyczenia razem lub częściowo na hipotekę Nieruchomości w Warszawie. Wiadomość w Kancelarji Alexandra Parisota Patrona, przy ulicy Długiej pod Nr 557, wprost Hotelu Polskiego, na 2m piątrze.



Wczoraj wieczorem, zgubioną została LORYNETKA złota Damska, ozdobiona emalją szafirową, z łańcuszkiem złotym, zaczepionym na kółku. Uczciwy Znalazca raczy oddać pod Nr 653 i 4 przy rogu ulic Przeiazd i Leszno, na 2m piątrze w oficynie, za nagrodą, iaką sam sobie Znalazca oznaczy.

W dniu 14/26 b. m. o godz: 10 z rana i dni następnych, aż do zupełnego wyprzedania, w domu pod Nr 496 przy ulicy Miodowej, dawniej Biskupów Krakowskich, dziś W. Pietrowskiego, rożna Porcelana, różne wyroby Galanteryjne, iako to: Lichtarze, Kandelabry, Puljaresy, Sygarniczki, oraz Obrazy olejno malowane, Dywany i Torby myśliwskie, iak niemniej Zegary stołowe, przez publiczną licytację sprzedanemi będą Edward Marjewski, K.



Wczoraj wieczorem, na rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, zginął PIESEK z rasy wyżełków angielskich, łebek, uszki i pół ogona kasztanowate, i wiele łat kasztanowatych. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 466 przy ulicy Bielańskiej, na 2gie piątro, do Oppenhejma Dentysty, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 18ty raz *Marja Malatka*. 79ty raz *Zachód słońca*.

Jutro STOKFISZ w Handlu *Ridla* przy ul: Nowo-Senators-